

RAKIETA ELECTRON PONOWNIE W KOSMOSIE. UDANY START MISJI DARPA

Z blisko miesięcznym opóźnieniem, ale szczęśliwie i bez komplikacji przebiegł pierwszy w tym roku start lekkiej rakiety nośnej Electron. Pojazd firmy Rocket Lab pomyślnie dostarczył na wyznaczoną orbitę eksperymentalny instrument satelitarny amerykańskiej agencji obronnej DARPA o nazwie Radio Frequency Risk Reduction Deployment Demonstration (R3D2). Dysponujący masą 150 kg demonstrator technologiczny pozwoli sprawdzić działanie prototypu kompaktowego systemu antenowego, opracowanego z myślą o komunikacji z użyciem lekkich satelitów na niskiej orbicie okołoziemskiej.

Rakieta Electron wystartowała z prywatnego ośrodka startowego na półwyspie Māhia w Nowej Zelandii w dniu 29 marca o godz. 12:27 czasu lokalnego. Ładunek rakiety stanowił pojedynczy satelita R3D2, dostarczony przez amerykańską agencję Defense Advanced Research Projects Agency (DARPA). Krótco po przeprowadzonym starcie Peter Beck, dyrektor wykonawczy firmy Rocket Lab, zamieścił na swoim profilu w mediach społecznościowych potwierdzenie jego pomyślnego wyniku.

Moment odpalenia był wcześniej wielokrotnie odkładany, począwszy od pierwotnego terminu startu datowanego na koniec lutego br. Rakieta była bliska gotowości do lotu 24 marca, jednak na krótko przed zaplanowanym czasem startu zdecydowano o jego ponownym przełożeniu z powodu usterki nadajnika wideo zamontowanego na rakięcie. Warunki pogodowe i rozpiętość okien startowych nie pozwalały wznowić przygotowań aż do 28 marca.

W styczniu br., kiedy przedstawiciele Rocket Lab ogłaszali przydzielenie misji R3D2, zadeklarowano zamiar przeprowadzenia w obecnym sezonie startowym co najmniej dwunastu lotów rakiety Electron. „Zasadniczo naszym celem na 2019 rok jest dalsze dostarczanie regularnej i niezawodnej obsługi lotów na orbitę” – zapowiadał Beck w styczniowym wywiadzie.

W obliczu zanotowanego miesięcznego poślizgu pierwszej tegorocznej misji nie jest jednak pewne, czy przytoczoną obietnicę uda się spełnić. Wiadomo natomiast, że opóźnienie nie było spowodowane zbyt wolnym tempem produkcji pojazdów raketowych – Rocket Lab jak dotąd skutecznie realizuje plan produkowania jednej nowej rakiety co miesiąc. Dotychczasowe problemy wiązały się raczej z opóźnieniami w transporcie ładunku satelitarnego do Nowej Zelandii i ostatecznych przygotowaniach do startu. Jeszcze przed pierwszym tegorocznym wystrzeleniem Beck oznajmił, że następny w kolejności pojazd przeszedł już testy i został skierowany na miejsce startu. Rocket Lab nie ujawnił jeszcze, co będzie jego ładunkiem, ani kiedy można spodziewać się kolejnego wystrzelenia.

Obsłużony przez Rocket Lab satelita DARPA to demonstrator technologiczny opracowany z myślą o przetestowaniu wielkopowierzchniowych anten komunikacyjnych dla lekkich satelitów. Po wejściu na orbitę R3D2 rozłoży membranę wykonaną z folii poliimidowej (kaptonowej), która osiągnie docelowo średnicę 2,25 m. Głównym wykonawcą R3D2 jest koncern Northrop Grumman, uwzględniając antenę dostarczoną przez MMA Design i platformę satelitarną od Blue Canyon Technologies.

Czytaj też: [Lekka rakieta Electron obsłuży misję satelity DARPA](#)